

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu, zobowiązał (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w Z. do złożenia wobec J. S. oświadczenia woli o zawarciu z nią umowy o ustanowienie na jej rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego oznaczonego nr (...) położonego w Z. przy ul. (...), blok 40 oraz zasądził od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. na rzecz J. S. kwotę 353 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości wniosła pozwana.

Apelująca zarzuciła przedmiotowemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 7 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy prawo spółdzielcze w zw. z art. 215 ustawy z dnia 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze w brzmieniu obowiązującym na dzień 26 stycznia 1984 r., która to weszła w życie z dniem 9 września 2017 r., poprzez nieprawidłowe jego zastosowanie, to znaczy przez uznanie, że powódka mogła skorzystać z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie, gdyż spełniła przesłanki o których mówi ta norma, podczas gdy powódka nie posiada zgromadzonego na koncie spółdzielni przypisanym do danego lokalu mieszkalnego, wkładu mieszkaniowego zgromadzonego w pełnej wysokości;
2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powódka nie jest obowiązana do wniesienia wkładu mieszkaniowego celem ustanowienia na jej rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ogólne przytoczenie przez Sąd motywów swojej decyzji, bez wskazania dokładnej podstawy faktycznej i prawnej, co mając na uwadze złożoność stanu faktycznego sprawy – należy uznać za niedopuszczalne i w konsekwencji uniemożliwiające kontrolę instancyjną zaskarżonego postanowienia, w szczególności poprzez pominięcie znaczenia w niniejszej sprawie kwestii, że powódka w dacie wejścia w życie art. 7 wyżej wymienionej ustawy nie posiadała prawa do całości wkładu mieszkaniowego, albowiem w dacie 9 grudnia 2004 r. odrzuciła spadek po mężu.

W konkluzji skarżąca wniosła o oddalenie powództwa w całości, natomiast w przypadku stwierdzenia przez Sąd II instancji, iż w przedmiotowej sprawie nie rozpoznano istoty sprawy lub gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, o uchylenie rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu celem ponownego jej rozpoznania. Ponadto strona skarżąca wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna, co skutkować musiało jej oddaleniem.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać.

Podniesione przez apelującą Spółdzielnię zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że podniesione przez apelującego zarzuty błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie – naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w

sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c.. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Takiego działania skarżącej zabrakło w rozpoznawanej sprawie, albowiem jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy irrelevantna dla uprawnień powódki jest podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność, że powódce nie przysługuje pełen wkład mieszkaniowy wobec śmierci M. S. i odrzuceniu spadku po nim. Wbrew stanowisku pozwanej ewentualna konieczność uzupełnienia wkładu nie wyklucza ponownego ustanowienia lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu na rzecz powódki. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że powódce przysługuje roszczenie o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego określone w art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. USM. Pozwana Spółdzielnia nie była uprawniona do konstruowania na etapie dochodzenia w/w roszczenia dodatkowych warunków w postaci uzupełnienia wkładu mieszkaniowego, bowiem w/w przepis przewiduje spełnienie wyłącznie warunków w nim przewidzianych. Kwestią następczą są zaś rozliczenia pomiędzy podmiotami uprawnionymi do wypłaty wkładu, czy to z uwagi na spadkobranie, czy to z uwagi na objęcie uprawnień związanych z wkładem małżeńską wspólnością majątkową byłych małżonków.

Niezrozumiałym jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który to przepis reguluje kwestię terminu w jakim strona może wystąpić z wnioskiem o uzasadnienie wyroku doręczanego jej z urzędu. Jest więc oczywistym, że Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć tego przepisu sporządzając uzasadnienie zaskarżonego wyroku, jak zarzuca to skarżący.

Istotnie w minionym stanie prawnym art. 328 § 2 k.p.c. określał wymogi jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku. Budzi jednak zdziwienie, że profesjonalny pełnomocnik nie dostrzegł, że przepis ten nie obowiązuje w takim brzmieniu od blisko dwóch lat bo od dnia 7 listopada 2019 roku, został on bowiem zmieniony przepisami ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 roku, poz. 1469).

Ewentualne kwestionowanie prawidłowości sporządzonego w sprawie uzasadnienia wymaga postawienia zarzutu art. 327¹ § 1 k.p.c. czemu skarżący nie sprostał.

Niezależnie od tego należy zauważyć, że nawet gdyby zarzut ten został prawidłowo sformułowany to musiałby zostać uznany za chybiony.

Zgodnie z powyższym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać:

- 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;
- 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zastrzeżeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie szczegółowo wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o rozstrzygnięciu. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku

umożliwiają odtworzenie rozumowania Sądu pierwszej instancji, które znalazło wyraz w jego sentencji i pozwalają na dokonanie kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy.

Należy również przypomnieć, że z

arzuty naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia,

Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko, że skoro uzasadnienie wyroku, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10).

W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi, co czyni powyższy zarzut bezzasadnym.

Nie naruszył również Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego.

Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego powstaje z chwilą zawarcia pisemnej umowy między członkiem a spółdzielnią o ustanowieniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, przez którą spółdzielnia zobowiązuje się oddać członkowi lokal mieszkalny do użytkowania, a członek zobowiązuje się wnieść wkład mieszkaniowy oraz uiszczać opłaty określone w ustawie i w statucie. Umowa o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego jest umową dwustronnie zobowiązującą, ale nie jest umową wzajemną. Dlatego świadczenia obu stron nie muszą być wniesione jednocześnie, a brak wniesienia lub uzupełnienia wkładu nie może stanowić warunku, czy przeszkody dla osoby bliskiej przy realizacji przysługujących jej roszczeń z art. 15 ust. 2 u.s.m., lecz nie zwalnia jej z obowiązku późniejszego wniesienia lub uzupełnienia wkładu, stosownie do postanowień statutu. Ponadto osoba bliska w sytuacji opisanej w art. 15 ust. 2 u.s.m. nie wstępuje w prawa zmarłego członka skoro z jego śmiercią prawo do lokalu wygasło, ale nabywa własne prawo w wyniku realizacji roszczenia przyznanego w ustawie, a zatem w okolicznościach przedmiotowej sprawy bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powódka odrzuciła spadek po mężu M. S..

Reasumując należy powtórzyć, że ustanowienie lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nie jest uzależnione od równoczesnego uiszczenia wkładu. Przy czym użyte sformułowanie „równoczesnego” ma tutaj kluczowe znaczenie, czego zdaje się nie dostrzegać strona skarżąca. Sąd Rejonowy w żadnej części sporządzonego uzasadnienia nie uznał, że powódka nie musi w ogóle dokonać uiszczenia lub uzupełnienia wkładu mieszkaniowego. Pozwana spółdzielnia nie może natomiast uzależnić przyznania prawa do lokalu osobom bliskim zmarłego od uprzedniego wniesienia zwaloryzowanego wkładu w pełnej wysokości. Jedynymi przesłankami zastosowania przepisu art. 7 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy prawo spółdzielcze jest uprzednia utrata prawa do lokalu w spółdzielni mieszkaniowej oraz spłata całości zadłużenia przez osobę, która prawo do lokalu traciła, a te przesłanki zostały bezspornie spełnione.

Co za tym należy uznać, że Sąd Rejonowy przy orzekaniu nie naruszył dyspozycji przepisów prawa materialnego powołanych w treści wniesionej apelacji. Wręcz przeciwnie orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe i jako takie musi się ostać.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22

października 2015 r. (Dz. U. 2015 r. poz. 1800 ze zm.) zasądając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 135 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.